

Horban, Irena

Sadzenie dębów

Przegląd Pruszkowski nr 1, 23-25

2010

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Sadzenie dębów

Dwudziestego drugiego kwietnia w gimnazjum im. Jana Pawła II odbyła się piękna uroczystość – sadzenie drzew ku czci tych, którzy zginęli w Katyniu.

Uroczystość zaczęła się mszą świętą, odprawioną przez księdza proboszcza Mariana Mikołajczaka w kościele pod wezwaniem św. Kazimierza w intencji pomordowanych w Katyniu 70 lat temu i tych, którzy zginęli 10 kwietnia na lotnisku w Smoleńsku.

Po mszy świętej wszyscy obecni przeszli do szkoły, gdzie odbyła się akademia. Przygotowała ją nauczycielka historii pani Maria Stawska.

Akademia była wyjątkowo wzruszająca – „wycisnęła łzy z oczu”, jak wyraził się ksiądz proboszcz.

Po odśpiewaniu hymnu dyrektor szkoły pani Maria Sybilska – Jurgaś przywitała gości.

Pani dyrektor wyjaśniła, że posadzone dzisiaj dęby będą nam przypominały majora Stefana Olesińskiego i porucznika Mariana Kalinowskiego zamordowanych w Katyniu 70 lat temu. Trzeci dęb poświęcony jest parze prezydenckiej i wszystkim tym, którzy zginęli dziesiątego kwietnia.

Poniżej drukujemy fragmenty z akademii.

(...)

Recytator:

Tej nocy zgładzono Wolność w katyńskim lesie,

Zdradzieckim strzałem w czaszkę pokwitowano wrzesień.

Związano do tyłu ręce, by w obecności kata nie mogły się wznieść
błagalnie

Do Boga i do świata.

Zakneblowano usta, by w tej katyńskiej nocy

Nie mogły wołać o litość, ni wezwać znikąd pomocy.

W podartym jenieckim płaszczu, martwą do rowu zepchnięto

I zasypano ziemią krwią na wskroś przesiąkniętą
By zmartwychwstać nie mogła i ni znaku dać o sobie

I na zawsze została w leśnym katyńskim grobie.

(...)

Recytator:

Modłę się Panie za kraj, który w męce
I krwi serdecznej pławi się zalewie
Modłę się za naród co żyje w udręce
Za niegasnące otuchy zarzewie
W piersiach co wierzą w Ojczyzny powstanie
Modłę się Panie.

Modłę się Panie, a modli się ze mną
Woń pobojowisk i młodej krwi strugi
Modli się mogił i krzyży rząd długi
I konających jęki co w noc ciemną
Ku Tobie wznoszą o wolność błaganie
Modłę się Panie.

(...)

ODDAJĄC HOLD PAMIĘCI, POWSTAŃMY

Recytator:

Akt przebaczenia

W imię Jezusa Chrystusa Miłosiernego

Jako spadkobiercy po tych, którzy życie swoje oddali za Polskę

Wszystkim oprawcom i katom wykonującym wyroki

Wszystkim kłamcom i tchórzom

Tym, którzy dzisiaj tak łatwo zapominają

Wszystkim naszym winowajcom, wszystkim razem i każdemu z osobna

PRZEBACZAMY

